

Wędrowanie

słowa i muzyka: Andrzej Starzec

Rozwichrzone nad głową sosny rosochate,
biegną niebem chmurki, owieczki skrzydlate.
Senne oko jeziora zda się na wpół drzemie,
kolorowe sady słodkie niosą brzemię.

A nam czegoż to więcej potrzeba,
powiedz nam.
Powiedz nam lesie i drogo piaszczysta,
powiedz nam.

Połoniny zielone, przepastne doliny,
ukwiecone łąki — strojne jak dziewczyny.
Płaczka wierzba przysiadła na przydrożnym rowie,
matka żegnająca ruszających w drogę.

A nam czegoż...

Przemierzamy drożyny jak wędrowne ptaki,
co na niebie kluczem wyznaczają szlaki.
Dokąd, dokąd tak pędzisz uskrzydłony bracie?
Pędzisz nie bez celu — już we krwi to macie.

A czegoż...